

Czy możesz być odważny, jeśli twoja odwaga jest tylko synem domniemania? Nie, bo taka postawa nie przyniesie wspaniałych rezultatów.

Di Francesco miał do czynienia ze śmiertelnym trio ataku Liverpoolu, mając naprzeciwko trzech obrońców: Fazio, Manolasa i Juana Jesusa, którzy teoretycznie powinien walczyć jak równy z równym, z Mané, Firmino i Salahem. Człowiek kontra człowiek, jak w starym, czystym powiedzeniu. W tym wypadku był to jednak więcej niż hazard, było to lekkomyślne ćwiczenie taktyczne. Pytanie: czy Roma jest silniejsza od Liverpoolu, w pojedynku jeden na jednego? Nie, więc po co było iść tą drogą? Salah jest absolutnym fenomenem, zgadzamy się, więc jeśli znajdzie się na pustej autostradzie, to wystarczy się mu tylko rozpędzić i skończyć bieg, wszystko staje się o wiele łatwiejsze.

The Reds zajęło zaledwie pół godziny, aby zrozumieć intencje wroga, a następnie uderzyć w słaby punkt. Zespół Kloppa jest zabójczy, gdy ma przed sobą stojących graczy, to może uwolnić furję swoich sprinterów. Zwróćcie uwagę: manewr Liverpoolu obejmuje ustawienie Hendersona na środku pomocy a przed nim kończącego akcję Firmino i natychmiastowy ruch skrzydłowych napastników, którzy przecinają środek pomocy przeciwnika. Roma, przed tym taktycznym rysunkiem przeciwnika, co robi? Podchodzi wyżej, próbuje nieprawdopodobnego zagęszczenia środka pola z ryzykiem utraty gorącego sektora, czyli obszaru pomiędzy linią obrony a polem karnym, gdzie Anglicy są bardzo dobrzy w szybkim ataku, zmuszając przeciwników do indywidualnych pojedynków biegowych.

Kolejny błąd Giallorossich: ogromna odległość między formacjami. Zespół jest rozciągnięty (41,3 metra w porównaniu do 32,8 metra The Reds). Złota zasada futbolu mówi: im jesteś bliżej partnera, tym bardziej jesteś użyteczny. W ten sposób możesz nacisnąć, wyrzucić pressing, podwoić krycie, pomóc obrońcom w trudnej sytuacji. Ileż razy pomocnicy wsparli Fazio lub Juana Jesusa, w nieustannych pojedynkach przeciwko Mané i Salahowi? Prawie nigdy. Dlaczego w ogóle Roma nie poczekała na Liverpool? Dwa gole w tym meczu podtrzymują nadzieję. Oznacza to, że jest mała szansa, pod warunkiem, że postawa taktyczna w rewanżu, ulegnie radykalnej zmianie .

Autor: CanisLupus